Nr. 187. Wtorek 19 sierpnia 1924 roku. Cena numeru 12 groszy. Rok XV.

ISKRA

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Adres dla listów i depesz: „ISKRA". Sosnowiec.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 61553.

Prenumerata wynosi:

zł. 2

Z odnoszeniem miesięcznie: zł. 2,50

W Zagłębiu po za Sosnowcem, Będzinem i Dąbrową: zł. 2,50

Z przesyłką pocztową: zł. 2,50.

Za granicą 4 zł.

Sosnowiec: REDAKCJA: Piłsudskiego 4, Telefon 64. ADMINISTRACJA: Dębińska 1, Tel. 73. Będzin, Małachowskiego 7. Dąbrowa, Sobieskiego 8, tel. 73. Katowice, Szopena 4.

Świstek papieru.

Sosnowiec, 19 sierpnia.

Naszą niepodległość zawdzięczamy poniekąd niemieckiemu punktowi widzenia na ważność traktatów międzynarodowych: mają one znaczenie tylko o tyle i dopóty, dopóki są zgodne z niemieckim pojęciem, że siła idzie przed prawem. Gdyby cały świat wychodził z tego założenia, istnienie mniejszych państw, opierających swą niezawisłość na przyrzeczeniach większych sąsiadów, byłoby niemożliwe, zawsze bowiem znalazłyby się argumenty gospodarcze, polityczne lub wojskowe, któreby uzasadniły przyłączenie danego terytorjum do silniejszego sąsiada. Uważanie traktatów za bezwartościowy świstek papieru, o ile poza niemi nie stoi las bagnetów, stało się powodem, że w roku 1914 napadnięto na maleńką Belgję, co w końcu doprowadziło do rozbicia Niemiec i odbudowania naszej państwowości. Przyczynowego związku między temi wypadkami właściwie niema, ale jest związek rzeczywisty, wskutek czego możemy śmiało twierdzić, że tym razem niemiecka teorja siły przed prawem była pierwszym krokiem naszego odrodzenia.

Nie wynika z tego bynajmniej, abyśmy mieli tej zasadzie hołdować albo ją uznawać za możliwą w wyjątkowych wypadkach. Przytaczamy ją, jako odstraszający przykład, albowiem belgijski „świstek", jak pogardliwie nazwano w Berlinie traktat o neutralności Belgji, stał się powodem, że cały świat zwrócił się przeciw Niemcom i zgniótł je w końcu. Myliłby się jednak ten, ktoby sądził, że tem samem została zmieniona psychika niemiecka i gorzkie doświadczenie ostatniego dziesięciolecia wywołały szczerą chęć dostosowania się do reszty świata. Dzisiaj po dziesięciu latach Niemcy całkiem jak przed wojną, za czasów błyszczącego cezaryzmu Hohenzollernów uważają traktaty za bezwartościowe świstki, których uszanowanie jest tylko o tyle koniecznem, o ile zmusza do tego żelazna pięść silniejszego. Co gorsza, z góry nie zamierzają dotrzymywać przyjmowanych zobowiązań, które podpisują.

To też na czasie jest przypomnienie tragedji narodu belgijskiego, który nietylko w obronie swej niepodległości, ale także w obronie świętości traktatów międzynarodowych zdecydował się na śmiertelną walkę z olbrzymem. Nieustająca niemiecka propaganda, przekręcająca świadomie i bez przerwy oczywiste fakty t. z. „kriegsschuldentrage" stara się wpoić w przekonanie narodów wymysł, że Niemcy uprzedziły tylko Francję w złamaniu belgijskiej neutralności. Sądzą oni, że nieustanne powtarzanie tej bredni wytrze powoli ze świadomości świata fakt znieważenia własnego podpisu na dokumencie międzynarodowym. I trzeba przyznać, że do pewnego stopnia im się to udało. W Ameryce i w Anglji zaczyna powoli zasypiać sumienie, które swego czasu najbardziej zareagowało na zbrodnię niemiecką. Nawet w bezpośrednio zainteresowanej Francji „nowi ludzie" zdają się nie pamiętać o tej kardynalnej wadzie niemieckiej, jaką jest brak uszanowania dla własnych zobowiązań.

To też Niemcy zacierają ręce, gdy wiedzą, że zaczynają ich obecnie traktować, jako pełnowartościowych kontrahentów przy stole londyńskim. Największym sukcesem jest niewątpliwie przyjęcie przez Francję zasady, że gwarancje rzeczowe mogą być Niemcom oddane gdy zaczną spełniać przyjęte na siebie zobowiązania. Zobowiązania te są tak długie i liczne, że zapoczątkowanie wcale nie przesądza późniejszego ich spełnienia. Na to właśnie liczą Niemcy. Nieostrożne przyznanie się Bethmanna Holwega do „świstka papieru" zbyt dużo ich kosztowało, aby poraz drugi mieli popełniać to głupstwo i otwarcie przyznawać się do swoich przyszłych zamiarów. Łatwo jednak odgadnąć, jeżeli się przerzuci prasę niemiecką bez różnicy przekonań. Wszędzie wygląda lepiej lub gorzej zamaskowana idea rychłego rewanżu i chęć ponowienia próby, która w r. 1914 nie przyniosła spodziewanego sukcesu. Jak to się da pogodzić z długoletniemi zobowiązaniami, jakie w tych dniach Niemcy mają przyjąć na siebie z tytułu zrealizowania projektu Davesa, musieliby odpowiedzieć ci naiwni, którzy sądzą, że prastara niemiecka zasada „siły przed prawem" nagle przestała istnieć i ustąpiła bezpowrotnie z psychiki niemieckiej.

Ponieważ to jest niemożliwe, stoimy wobec podpisania nowego traktatu, który przez niemców z góry jest zakwalifikowany do kategorji „świstków papierowych", które można podrzeć i wyrzucić w dogodnym momencie.

Jak została zakończona konferencja londyńska.

Londyn, 16 sierpnia.

(P.A.T.) Dziś wieczorem odbyło się plenarne posiedzenie konferencji. Po złożeniu przed zebranemi delegacjami protokółu końcowej konferencji, winszowano sobie sukcesów, osiągniętych po długich i mozolnych wysiłkach. Przemówienie wygłosił premjer angielski, jako przewodniczący konferencji, poczem nastąpiła pewna przerwa przed podpisaniem protokółu głównego.

O protokóle konferencji wiadomo już jest, że streszcza on postanowienia konferencji; zredagowany jest w językach francuskim i angielskim.

Protokół podpisał na pierwszem miejscu Mac Donald jako przewodniczący, następnie Hankel, jako sekretarz generalny, a dalej delegaci aljanccy, główny delegat Anglji i przedstawiciele komisji odszkodowań. Delegat obserwator amerykański nie złożył podpisu pod protokółem. Obok protokółu głównego dołączono 4 aneksy. W protokóle powiedziano, że przewodniczący konferencji zawiadomił przedstawicieli mocarstw i komisji odszkodowań o tem, że wszystkie rządy zainteresowane oraz komisja odszkodowań potwierdzają swoją zgodę na przyjęcie planów komisji rzeczoznawców. W rezultacie konferencji osiągnięto porozumienie, dołączone do protokółu w formie aneksu zostało również podpisane przez strony zainteresowane. Pierwotnie przyjęta data 15 sierpnia jako 1-go dnia wejścia w życie planu rzeczoznawców, będzie przesunięta, a wraz z tym przesunięciem daty 1-go stadjum przesuną się terminy dla stadjów następnych. Strony konferujące spotkają się w końcu b.m. w Londynie w celu złożenia formalnych podpisów na tych aneksach, które nie zostały jeszcze podpisane. Należycie poświadczone kopje porozumień, zawartych między sprzymierzonymi przesłane zostaną niemcom. Przedstawiciele mocarstw i komisja odszkodowań wyraziwszy zgodę na deklarację przewodniczącego stwierdzają tem samem formalnie, że konferencja została ukończona. Co się tyczy aneksu 1-go to stanowił on porozumienie, osiągnięte w dniu 9 sierpnia między komisją odszkodowań a rządem niemieckim. Porozumienie to nakłada na Niemcy obowiązek prowadzenia na terenie rzeszy przepisów, których konieczność wypływa z planów Davesa, oraz okazania najdalej idącej pomocy w wykonywaniu tych planów. Aneks 2-gi wskazuje na obowiązek niemców w związku z świadczeniami w naturze.

Pozatem stanowi o zasadach działalności komisji dla przelewu spłat i zawiera zasady arbitrażu w wypadkach sporu między niemcami i komisją dla spłat w przewidywaniu braku porozumienia między członkami tej komisji. Pozatem mówi o stosunku komisji do sprawy pożyczki.

Aneks 3-ci podaje porozumienie, osiągnięte między rządami sojuszniczemi a Niemcami, w odniesieniu do sprawozdania komisji 2-ej konferencji, w którym to sprawozdaniu, jak wiadomo, wskazuje na podstawy techniczne w przeprowadzeniu ewakuacji Ruhry.

Wreszcie aneks 4-ty jest porozumieniem i stanowi podstawę do postępowania, jakie rządy sojusznicze zawarły między sobą w kwestji uchybień niemieckich w wypadkach uchybień.

Wieści ważne.

(Z pism i depesz wczorajszych).

— Na walnem zebraniu lwowskiego koła p. s. l. Piast, pos. Witos omawiał zagadnienia chwili obecnej i w przemówieniu swem podreślił konieczność podporządkowania się wszystkich partji dobru państwa. Pos. Witos zaznaczył, że Polsce potrzeba silnych rządów i silnej świadomej polityki kresowej. Najważniejszą rzeczą jest wprowadzenie reformy rolnej, która jest jedną z konieczności państwowych.

— Prasa donosi z Konstantynopola, że otwarta w tym tygodniu w Konstantynopolu polska wystawa przemysłowa, uważana jest przez całą prasę turecką, oraz prasę innych państw bałkańskich za wielki sukces polskiego prze-

mysłu. Prasa turecka donosi o zawartych już wielkich tranzakcjach, które jednak będą mogły być przeprowadzone dopiero po zawarciu polsko-tureckiego układu w sprawie obrotu kredytowego i płatniczego.

— Z Jerozolimy donoszą, że w ostatnich czasach panuje tam wielki nieład. Rabunki, napady i pobicia żydów są na porządku dziennym. Przedstawiciel Anglji zwrócił się do rządu o posiłki celem zapewnienia bezpieczeństwa publicznego.

— Dzienniki donoszą z Moskwy, że próbna mobilizacja rosyjska z powodu sytuacji na bałkanach odłożona została do 30 sierpnia. Rekwizycję koni ukończono 10 sierpnia.

— W ciągu dnia wczorajszego w Tokio odczuto znowu 15 wstrząśnień podziemnych, które jednakże znaczniejszej szkody nie wyrządziły.

— Podpisany został przez ministra spraw zagranicznych A. Skrzyńskiego i posła Wielkiej Brytanji w Warszawie p. Max Müllera protokół w sprawie tymczasowego uregulowania żeglugi powietrznej między Polską a Wielką Brytanją.

Podania o odroczenie służby wojskowej.

W związku z przejściowemi postanowieniami do artykułu 53 ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej, zarządziło ministerium spraw wojskowych następujący sposób stosowania go w praktyce:

1) Poborowe władze wojskowe rozpatrywać będą ponownie prośby o odroczenie służby wojskowej, wniesione przez poborowych rocznika 1903; rozpatrywane będą przytem wszystkie podania, dotyczące zarówno poborowych rocznika 1903, jak i szeregowych, pełniących służbę czynną.

2) Podania, znajdujące się już u władz, wniesione przez poborowych rocznika 1903, a niezałatwione dotąd, będą rozpatrywane na zasadzie obowiązujących dotychczas dokumentów, podania zaś, wniesione obecnie przez jedynych żywicieli rodzin, właścicieli odziedziczonych gospodarstw i uczniów, mają być uzupełnione dokumentami, wymaganemi przez paragrafy 2, 6 i 8 wspomnianego na wstępie art. 53.

3) Wszystkie podania rozpatrywane będą w dotychczasowym trybie i w dotychczasowym osobistym składzie komisji.

4) Odroczenie służby wojskowej na zasadzie artykułu 53, będą udzielane również dla poborowych rocznika 1904.

Dodatek mieszkaniowy.

W wykonaniu rozporządzenia rady ministrów w sprawie dodatku mieszkaniowego dla urzędników, w dniu 14 b. m. rozpoczęto wypłacanie urzędnikom i oficerom wspomnianego dodatku.

Sumy te, mające być ekwiwalentem, za podwyżkę komornego w miesiącu czerwcu, lipcu i sierpniu, są minimalne, wynoszą bowiem od 15 do 30 zł.

W przyszłości dodatek ten wypłacany będzie każdego 1 wraz z uposażeniem aż do końca 1924 r.

Od tego dodatku podatek dochodowy pobierany nie będzie.

Z międzynarodowego zjazdu harcerstwa.

„Wszystkie drogi prowadzą do Kopenhagi“. — Co parę kroków spotyka się dziś ten napis w Kopenhadze na olbrzymiej wprost ilości plakatów, rozwieszonych w całem mieście z powodu odbywającego się obecnie międzynarodowego kongresu harcerstwa. Słuszność tych słów uzna każdy, kto przeglądnie spis tych krajów które wysłały swoje drużyny harcerskie do Kopenhagi. Drużyn tych jest 31: Anglja, Francja, Stany Zjednoczone Północnej Ameryki, Belgja, Szwajcarja, Polska, Węgry, Japonja, Norwegja, Łotwa, Finlandja, Litwa, Czechosłowacja, Włochy, Szwecja, Jugosławja, Holandja, Portugalja, Austrja, Rosja, Niemcy, Luxemburg, Chile, Brazylja, Chiny, Australja, Nowa Zelandja, Indje, Uganda, Siam i Liberja. Istna wieża Babel języków, ras, narodów!

Razem zebrało się na kongresie przeszło 6000 harcerzy. Uroczyste otwarcie kongresu odbyło się w niedzielę 10 sierpnia wielką rewją wszystkich 31 drużyn harcerskich. Na rewję przybyli przedstawiciele dworu duńskiego władz rządowych i autonomicznych, i olbrzymie tłumy publiczności.

Uroczystość rozpoczął duński admirał Curstensen, który imieniem króla Krystjana X-go powitał w pięknej mowie skautów wszystkich krajów, kończąc swą mowę harcerskim „Czuwaj“. Następnie orkiestra zagrała duński hymn królewski, a sztandary wszystkich krajów pochyliły się przed duńską flagą. Następnie odbyła się pierwsza część zawodów harcerskich, o których wynikach poinformowały czytelników już depesze.

Po uroczystem otwarciu zjazdu otwarty został obóz dla zwiedzającej publiczności, której w ciągu popołudnia zebrało się około 40 000. Największe zainteresowanie wśród publiczności wzbudzali naturalnie egzotyczni uczestnicy zjazdu, a zwłaszcza czarny przedstawiciel Afryki. Znalazł się też w obozie najstarszy skaut świata 84 letni lord Meat.

Polskimi harcerzami, którzy w bardzo pokaźnej liczbie zjawili się na zjeździe, zajęło się bardzo troskliwie przedstawicielstwo polskie w Kopenhadze, a także liczni przedstawiciele polskiej kolonji w Danji. Po zamknięciu oficjalnej części zjazdu, która nastąpiła 17-go sierpnia, część polskich harcerzy przepędzi jeszcze czas pewien w charakterze gości u duńskich rodzin w Kopenhadze i na prowincji.

Dotychczasowy przebieg międzynarodowego zlotu skautów dał sukces harcerstwu polskiemu.

Najbliższymi sąsiadami polaków są francuzi i belgowie.

W ciągu pierwszych trzech dni rozegrano szereg konkursów, w których nasi skauci uzyskali zaszczytne miejsce. Wśród pierwszych pięciu narodów, mianowicie: Danji, Anglji, Węgier i Ameryki, zdobywając na razie w tańcach II-gie miejsce, w urządzaniu obozów IV-te, w nagłej pomocy piąte miejsce na 13 konkurentów wobec 29 narodowości.

Nasza drużyna wzbudziła ogólną sympatję i uznanie swoją postawą i wynikami.

Położenie ekonomiczne w Rosji.

Na piąty międzynarodowy kongres komunistyczny Rykow, następca Lenina, przygotował sprawozdanie, w którem dał obraz dzisiejszej sytuacji ekonomicznej i finansowej Rosji. Parę szczegółów godzi się podać na tem miejscu z zastrzeżeniem, że obraz ten jest raczej optymistyczny, nie odpowiadający surowej rzeczywistości.

Przedewszystkiem co do przemysłu. Dosięga on 45 proc. produkcji przedwojennej, kiedy w r. 1920 wytwórczość przedstawiała zaledwie 15 proc. produkcji z 1914 r. Postępy największe poczynione zostały w przemyśle „lekkim“, — np. elektrycznym, włóknistym, gdzie wytwórczość zrównała się z przedwojenną. Natomiast bardzo usilne postępy czyni przemysł „ciężki“, metalowy i górniczy, z wyjątkiem przemysłu naftowego. Wszystkie przedsiębiorstwa przemysłowe, z wyjątkiem 4 proc., są w rękach państwa. Na przeszkodzie do rozwoju przemysłu stoi brak nowych maszyn i urządzeń technicznych, które pochodzą jeszcze z czasów caratu, jednakże i w tym kierunku widać poprawę, zwłaszcza w przemyśle chemicznym, drzewnym, w hutach szklanych.

W rolnictwie, po nasyceniu włościan 30 miljonami dziesiatin, utworzyło się od 18 do 20 milj. gospodarstw wiejskich. Mimo nieurodzaju spodziewany jest wywóz 200 miljonów pudów zboża. Nieurodzaj, pociesza Rykow, objął zaledwie jedną piątą część terytorjum w porównaniu z r. 1921.

Handel hurtowy, koncentrujący się całkowicie w rękach państwa, półhurtowy w połowie w rękach prywatnych i państwa, natomiast 85 proc. handlu detalicznego jest w rękach drobnych kupców.

W dziedzinie finansów poprawa jest wyraźna. Budżet na r. 1923 — zamykał się sumą 1.765.000 000 r.b., na rok przyszły —2.100.000.000, niedobór prawdopodobnie będzie niewielki, albo go w cale nie będzie.

Ciekawe, według danych Zinowjewa, jest zestawienie udzielonych koncesyj. W roku ubiegłym udzielono ich 460, w tym roku ofert zagranicznych (w pierwszej połowie roku) złożono 1.072. W tej liczbie z niemcami zawarto układów lub ukończono rokowania w 17 wypadkach, w toku są rokowania o 187 koncesji. Ze Stanami Zjednoczonemi zawarto lub ukończono rokowania o 44 koncesję, w toku jest 57 spraw koncesyjnych. Z Anglją podpisano umowę lub zakończono pertraktacje w 39 wypadkach o 102 koncesje toczą się układy. Wreszcie z Francją zawarto 24 umowy, pozostaje do załatwienia 62 oferty. Rykow zaznaczył, że koncesje wydawane będą z większemi trudnościami niż dotychczas.

Z rady miejskiej w Dąbrowie.

Dąbrowa, 19 sierpnia.

Ostatnie posiedzenie rady odbyło się przy udziale 18 radnych i pod przewodnictwem p. Bednarskiego.

Po odczytaniu protokółu z poprzedniego posiedzenia, prz. p. Seroka, odpowiedział na interpelację zrzeszenia majstrów murarskich w sprawie niedopuszczania firm miejscowych do budowy gmachu szkolnego na Redenie.

Z wyjaśnienia p. prezydenta wynika, iż konkurs na budowę wspomnianego gmachu odbył się w obecności zarządu miejskiego i członków komitetu budowy gmachów użyteczności publicznej.

Ponieważ miejscowi reflektanci nie zastosowali się warunków konkursu, jak również nie wykazali, iż prowadzili już większe budowle, powyższą pracę oddano firmie, dającej gwarancję solidnego wywiązania się z zadania.

Następnie przystąpiono do wyboru zastępcy prezydenta miasta i rada po krótkiej przerwie powołała na stanowisko to dotychczasowego ławnika, p. Z. Cieplaka, który mandat przyjął.

Z kolei rada zaakceptowała wniosek magistratu, dotyczący podwyższenia opłat kancelaryjnych, oraz skorygowany statut podatkowy od budynków.

W sprawie szpitala miejskiego św. Anny, który, jak już pisaliśmy, ma być w dn. 1 października r. b. usunięty z obecnego budynku, co równa się zamknięciu tak potrzebnej instytucji, rada wezwała magistrat, aby dołożył wszelkich starań, celem uzyskania pozwolenia pozostawienia szpitala w obecnym budynku jeszcze na przeciąg roku, w nadziei, iż miasto do tego czasu zdobędzie się na własny odpowiedni gmach.

W wolnych wnioskach radny Taborek zgłosił interpelację w sprawie niefortunnego pomysłu pobierania wysokich opłat od szyldów, skutkiem czego wszyscy kupcy zmienili dotychczasowe szyldy i miasto straciło przewidywane źródło dochodu.

W odpowiedzi p. prezydent oświadczył, iż zarząd miejski da wyjaśnienie na następnem posiedzeniu i na tem zebranie zakończono.

Kronika.

Kalendarzyk.

19 Wtorek	Dziś Juljusza m. Jutro Bernarda. Wsch. słońca 4.16 Zach. „ 7.38

Spółka wodociągowa. Wczoraj w magistracie sosnowieckim w obecności p. Tomczaka, zastępującego rejenta Jasińskiego, został podpisany akt spółki wodociągowej Zagłębia Dąbrowskiego. Akt podpisali przedstawiciele miast wydzielonych: Sosnowca, Będzina i Dąbrowy, oraz Czeladzi i gmin przemysłowych: grodzieckiej, niweckiej, olkusko-siewierskiej i zagórskiej.

Wieść hiobowa. Młynarze zwrócili się do magistratów miast Zagłębia z prośbą o zezwolenie na podwyższenie cen mąki, której 100 klg. według ich kalkulacji, powinno kosztować 29 zł. Gdyby cenę tę zatwierdzono, kilogram chleba podrożałby mniej więcej o 3 grosze!

Ilość bezrobotnych. Do soboty ub. zarejestrowano bezrobotnych z Sosnowca 1046 osób. Po sprawdzeniu praw, przysługujących im do korzystania z zasiłków, odpadnie prawdopodobnie około 20 proc.

„Rozburzony bazar przy ul. Modrzejowskiej, został przeniesiony na ul. Kowalską“. Takie ogłoszenia od dłuższego już czasu wiszą w wielu sklepach żydowskich w Sosnowcu. A choć „bazar“ przy ul. Modrzejowskiej wcale nie jest zburzony, władze nie zwracają na to uwagi i pozwalają na wprowadzanie w błąd publiczności.

Zielona plama. W lokalu po banku górnośląskim w gmachu hotelu „Central“ przy ul. 3 maja w Sosnowcu ma się podobno mieścić skład maszyn singerowskich. Narazie odbywa się remont lokalu, przyczem na froncie domu ściany przy drzwiach wejściowych pomalowano na kolor zielony, co się wcale nie przyczynia do podniesienia wyglądu estetycznego ul. 3 maja. Wydział budowlany magistratu powinien sobie plamę tę zanotować pod rubryką „przeoczenie“.

Rozbiórka cyrku. W dniu wczorajszym magistrat sosnowiecki przystąpił do rozbiórki cyrku przy ul. Krzywej.

Co robią nasze władze? Przekupki wiejskie, handlujące mlekiem, podniosły cenę produktu aż o 6 gr. czyli niby litr wątpliwej wartości cieczy kosztuje obecnie 40 groszy.

Zapomogi dla bezrobotnych. Przeprowadzana w magistratach naszych rejestracja bezrobotnych jest na ukończeniu i w niedługim czasie rozpocznie się wypłacanie zasiłków.

Przy rejestracji jej należałoby zwrócić uwagę na członków socjalistycznych związków zawodowych, którzy tam właśnie powinni otrzymywać zapomogi, a nie korzystać z pomocy rządowej, gdyż opłacali duże składki, które niewiadomo na co zostały użyte.

Robotnicy we własnym interesie powinni żądać od wspomnianych związków należnej im pomocy.

Okradzenie podprokuratora. Nocy wczorajszej po wybiciu szyby w oknie nieznani złodzieje dostali się do mieszkania podprokuratora przy sądzie okręgowym w Sosnowcu, p. Kucharskiego i zabrali garderobę męską i damską. Mieszkanie podprokuratora mieści się w domach szenowskich na parterze. P. Kucharski w czasie gospodarowania złodziei w jego mieszkaniu bawił w Kielcach.

Przy okazji pozwolimy sobie przytoczyć podobny wypadek z przed kilku laty. Swojego czasu skradziono garderobę prokuratorowi Węgrzynowskiemu. Gdy się ukazała o tem wiadomość w „Iskrze“, paser dowiedziawszy się, że rzeczy skradzione należą do prokuratora, zwrócił je właścicielowi, zachowując, oczywiście, incognito.

Niewątpliwie i tym razem złodziej nie wiedział, kogo okradł. Byłby więc zgoła sympatyczny gest z jego strony, gdyby poszedł za przykładem swego kolegi z przed kilku laty.

Sprawa rynku. Właściciele budek na rynku w Dąbrowie zwrócili się do nas ze skargą, iż magistrat, mimo zapewnień, nie przedsięwziął żadnych kro-

ków, celem uchylenia, ew. wstrzymania wyroku eksmisyjnego, który lada dzień ma zostać wykonany i około 20 rodzin zostanie na bruku, tracąc jednocześnie swe warsztaty pracy.

Należy spodziewać się, iż zarząd miejski nie dopuści do tego, zwłaszcza wobec pogłosek, iż skasowanie obecnego targu byłoby magistratowi na rękę, gdyż kilka osób jakoby zaproponowało wybudowanie targu w innem, nb. wielce dla ludności niedogodnem miejscu.

Niszczenie dobytku. Donoszą nam, iż w Zagłębiu zawiązała się paczka spekulantów, którzy obsadzają wszelkiego rodzaju sprzedaże przymusowe, gdzie za bezcen nabywają sprzedawane towary.

Dotyczy to zwłaszcza licytacji na kopalniach małych i t. p. przedsiębiorstwach, gdzie ceny dobytek i urządzenia sprzedawane są poniżej ceny łomu.

Zwykle pierwsza licytacja nie dochodzi do skutku, w drugim zaś terminie sprzedaje się przedmioty za cenę ofiarowaną przez nabywcę.

Ponieważ tym sposobem zarówno skarb, jak i licytowani ponoszą dotkliwe straty, należałoby sprzedaże takie zreformować, lub też przedsięwziąć środki zabezpieczające obie strony przed pomysłowymi spekulantami.

Nasi sportowcy. Poniżej podajemy rezultat gry niedzielnej w piłkę nożną między „Makabi" berneńską a „Victorją" sosnowiecką. Dodatkowo chcemy zwrócić uwagę na ceny, wyznaczone za wejście na boisko. Ceny te wynosiły: 4 złote za miejsce siedzące, a 2 zł. 50 groszy stojące, a uczniowskie 1 zł. 50 gr. Nic też dziwnego, że boisko świeciło pustkami i zawody z bliska mogli obserwowa wyłącznie prawie współplemieńcy graczy z „Makabi". Na obronę swoją mogłaby „Victoria" przytoczyć cyfrę wydatków, mianowicie, między innemi, 400 dolarów, zapłaconych drużynie berneńskiej za przyjazd do Sosnowca. Tłumaczenie to nie wytrzymuje krytyki, nie widzimy bowiem gwałtownej potrzeby sprowadzania drużyn zagranicznych, zawodowych, w tym jedynie celu, o czem wiadomo z góry, aby od nich, mówiąc poprostu, „dostać w skórę". Tembardziej jest to rzeczą przykrą, gdy goście zagraniczni są żydami. Zwycięstwo ich nad klubem sportowym polskim budzi smutne refleksje nawet wśród ludzi, nieinteresujących się sportem. Panowie sportowcy z „Victorji", jeżeli już koniecznie chcecie przegrywać to poszukajcie sobie innych przeciwników, a nie „Makabi".

— Niedzielne zawody w piłkę nożną pomiędzy berneńską Makabią i Victorją zakończyły się wynikiem 10:1 na rzecz Makabi.

Goście górowali techniką i siłą fizyczną. Nie była to jednak gra brutalna.

Zawody te były ładną lekcją jak powinien grać dobry zespół.

Wynikiem zawodów Victorja może się szczycić, gdyż Makabi poważniejszych przeciwników pozostawiała bez honorowej bramki.

Sędzia b. dobry. Publiczności niewiele. Warto jednak było przyjrzeć się grze.

Pogrzeb ś.p. St. Złoteckiego, starszego przodownika p.p. i komisarjatu w Sosnowcu zgromadził na cmentarzu sosnowieckim bez przesady wielotysięczne tłumy, zwabione sensacyjnemi wersjami o przyczynie śmierci samobójcy. W pogrzebie wziął udział oddział policji z komendantem pow. nadkom. Sieckiewiczem i nadkom. Strzeleckim na czele. Nad grobem orkiestra p.p. odegrała marsz żałobny.

Ze Śląska.

Koniec strajku. Strajk został zlikwidowany i robotnicy tłumnie wracają do pracy. Lecz nie wszędzie praca podjętą będzie w dawnych rozmiarach: raz z powodu braku zamówień na kopalni i hut. powtóre ze względu na konieczne reparacje, jakim poddane być muszą niektóre zakłady, zwłaszcza kopalnie, które podczas strajku ucierpiały z powodu niewykonywania robót koniecznych. Zarząd kop. hrabiny Laury, której dyrektora obili robotnicy, zarządził całkowity lokaut robotników z wyjątkiem małej grupy ludzi, potrzebnych do wykonywania robót koniecznych. Uczyniono to rzekomo dla braku gotówki i zamówień. Zarządzenie to jest sprzeczne z wyrokiem sądu arbitrażowego. Inne kopalnie, jak również i huty zamierzają znacznie ograniczyć produkcję, i tylko w miarę, jak przedsiębiorstwa te rentować będą i jak napływać będą nowe zamówienia, przyjmować będą robotników do pracy. Pracę więc znajdzie na razie tylko część robotników, nie można zatem mówić już o zakończenia przesilenia.

Sensacyjne aresztowania. Z polecenia prokuratorji katowickiej aresztowano w sobotę wieczorem czterech dyrektorów i prokurzystów spółki Hohenlohego w Katowicach, mianowicie wyższego radcę górniczego Defesta. dyrektora handlowego Pitza, prokurzystę Schwarzera i inspektora administracyjnego Schmidta, jakoteż dyrektora generalnego spółki spadkobierców Gieschego, Schmidta, który poprzednio był dyrektorem zakładów Hohenlohego. Skonfiskowano również wszystkie ważniejsze akta i księgi handlowe tej firmy, które obecnie badają rzeczoznawcy. Oszustwa tam wykryte sięgają podobno dziesiątków miljonów złotych oczywiście na szkodę skarbu państwa.

Niesłychane! Gospodarzowi Kwiatoniowi z Czyżowic w rybnickiem wyrządzili nieznani sprawcy wielką szkodę przez to, że poobcinali kłosy u wszystkich snopków zboża skoszonego, ułożonego w snopkach na polu Kwiatonia. Oprócz tego wybito wszystkie szyby w oknach jego domu.

TELEGRAMY.

(Przez telefon.)

Metody sowieckie.

Warszawa, 18 sierpnia.

(Tel. wł.). Aresztowani przez władze sowieckie w Petersburgu członkowie polskiej komisji reewakuacyjnej, dr. Sochaniewicz i p. Stanisławski zostali wypuszczeni na wolność.

Stało się to na skutek protestów ministerjum spraw zagranicznych.

Premier Grabski.

Warszawa, 18 sierpnia.

(Tel. wł.). Premier Grabski, wbrew pierwotnym zamierzeniom nie wyjedzie na dalszy urlop. Natomiast co niedzielę będzie, wyjeżdżał do Spały, gdzie pod przewodnictwem prezydenta Rzeczypospolitej obradować będzie komitet polityczny rady ministrów.

Delegacja polska do Genewy.

Warszawa, 18 sierpnia.

(Tel. wł.). Dnia 24 sierpnia wyjeżdża do Genewy delegacja polska na sesję plenarną ligi narodów.

Z Warszawy udadzą się: minister Skrzyński, komisarz generalny w Gdańsku, Strassburger, dyrektor departamentu konsularnego, Leon Bobiński, radcy legacyjni: Gwiazdowski, Koźmiński, Zalewski, naczelnik wydziału wschodniego, Łukasiewicz. Pozatem przyjączą się do delegacji poseł w Bernie, Modzelewski, poseł w Rzymie, Zaleski i delegat przy międzynarodowym biurze pracy, Sokal.

Zniżka cen chleba i mąki.

Warszawa, 18 sierpnia.

(Tel. wł.). Komitet ekonomiczny rady ministrów odbył posiedzenie pod przewodnictwem premjera Grabskiego w sprawie uregulowania cen zboża, mąki i chleba komitet doszedł do wniosku, że zniżka cen chleba jest nieodzowna i że trzeba oprzeć się przedewszystkiem na obniżeniu stawek młynarskich.

Dymisja posła sowieckiego w Polsce.

Warszawa, 18 sierpnia.

(Tel. wł.). Poseł sowiecki w Warszawie, Oboleński podał się do dymisji. Dymisja została przyjęta. Następcą ma zostać przewodniczący mieszanej komisji reewakuacyjnej w Moskwie, p. Bojkow.

Zwłoki Matteotiego.

Rzym, 18 sierpnia.

(Tel. wł.). Zwłoki Matteotiego zostały odnalezione.

Znaleziono je na brzegu Tybru, zakopane częściowo w ziemi. Śledztwo wykazało, że są to istotnie zwłoki Matteotiego, gdyż rozpoznano specjalny pierścionek na palcu i dwa złote zęby.

Premjer Herriot o konferencji londyńskiej.

Paryż, 18 sierpnia.

(Tel. wł.) Premjer Herriot po powrocie z Londynu oświadczył przedstawicielom prasy, że konferencja londyńska zapoczątkowała nową erę w dziejach Europy. Francja ma świadomość, że już nie jest odosobnioną.

Konferencja londyńska.

Londyn, 18 sierpnia.

(T. wł.) Konferencja londyńska została zamknięta. Kompromis, który doprowadził do końca układy polega na następujących postulatach:

1) Plan Davesa został przyjęty.

2) Termin ewakuacji Zagłębia Ruhry określono na 1 rok. Dortmund, Ruhrort i szereg drobniejszych miejscowości, zajętych przez francuzów dla zabezpieczenia okupacji Ruhry, będą ewakuowane w najbliższym czasie, poczynając od 19 bm.

4) Francja otrzyma w ciągu 6 tygodni pierwszą ratę reparacyjną w sumie 900 milj. franków.

5) Niemcy otrzymają pożyczkę amerykańską na pokrycie płac reparacyjnych w ciągu dwóch lat.

Loterja klasowa.

9 loterja, 5 klasa, 10 dzień.

Warszawa, 18 sierpnia

(Tel. wł.) W dzisiejszym ciągnieniu wygrane padły na następujące numery:

2000 złotych		38459
1000	„	— 3971
300	„	— 18278
		— 31612
150	„	— 10300

Reklama jest dźwignią handlu!

LIST OTWARTY

do całego społeczeństwa polskiego a w szczególności do członków Towarzystwa „Rozwój".

Niniejszym zwracamy się z apelem do wszystkich patrjotów, aby tłumnie przybyli na pięć wykładów żydoznawczych Towarzystwa „Rozwój" do sali „Trocadero":

Środa: „My a żydzi".

Czwartek: „Czego jeszcze nie wiemy o naszych najserdeczniejszych".

Piątek: „Walka o polskość naszego przemysłu, handlu i rzemiosł w całej Polsce, a w szczególności w Sosnowcu.

Sobota: „Spiskowcy hebraje" (część I-sza").

Niedziela: „Spiskowcy hebraje" (część II-ga).

Początek o godzinie 8-ej wieczorem.

Wykłady te wygłosi jeden z najlepszych mówców i znawców sprawy żydowskiej p. Józef Jaxa Chamiec. którego po długich staraniach udało się nam zaprosić do Sosnowca.

766 Zarząd T-wa „Rozwój".

Pogoda na dziś.

Na zachodzie duże zachmurzenie, miejscami deszcz, w środku kraju wzrost zachmurzenia i deszcze sporadyczne. Na wschodzie pogoda.

Giełda.

Warszawa, 18 sierpnia.

WALUTY.

(Notowania w złotych).

Dolar — 5,18 1/2
Funt — 23.55
Paryż, za 100 fr. — 29.25.
Szwajcarja, za 100 fr. 98,10
Włochy, za 100 lirów 23,42
Praga czeska, za 100 k.—15,45.
Wiedeń, za 100 tysięcy koron austrj.—7,32 1/2
Bony złote — 0,83.
Pożyczka dolar. — 2,62
Rubel zł. 2.78.

GIEŁDA GDAŃSKA.

Gdańsk, 14 sierpnia.

(Notowania w guldenach)

Dolary — 5,83
1 złoty — 1,05.

Magistrat miasta Dąbrowy Górniczej ogłasza

KONKURS

na budowę odcinka drogi państwowej Miechów Będzin położonego w granicach miasta (od wylotu ul. Sławkowskiej do kolejki linowej). Informacji udziela oraz wydaje ślepe kosztorysy z warunkami budowy Wydział Budowlany Magistratu gdzie w terminie do dnia 25 sierpnia 1924 r. włącznie należy składać oferty w kopertach zapieczętowanych, opatrzonych napisem: „Oferta na budowę odcinka drogi państwowej".

731-2 **Magistrat miasta Dąbrowy Górniczej.**

OGŁOSZENIE.

Przetarg publiczny na dostawę i wykonanie

posadzki ksylolitowej i parkietowej dębowej.

Wojewódzki Urząd Budownictwa Nadziemnego w Katowicach, ul. Warszawska 44 wzywa zainteresowanych do złożenia ofert na dostawę i wykonanie.

1) ca 1,463.02 m² posadzki ksylolitowej dwuwarstwowej, o grub. razem 20 m/m warstwa spodnia 10 cm gruba izolująca od głosu porowata, trocinowa, warstwa górna 10 cm. gruba czerwona.

2) ca 2,094.56 mb. listew przypodłogowych z ksylolitu jak wyżej, i wykonana stykiem zaokrąglonym o wysokości 10 cm.

3) ca 2,455.00 m² posadzki dębowej parkietowej.

Posadzka ksylolitowa, jak i parkietowa, ułożona zostanie na ślepej podłodze deskowej.

W ofertach należy podać cenę za wykonanie włącznie z dostarczeniem wszystkich potrzebnych materjałów i prac pobocznych.

Do ofert należy obowiązkowo dołączyć próbki. Oferty bez próbek nie będą uwzględnione.

Termin wykonania całkowitej wyżej wskazanej pracy przewiduje się w ciągu dwu miesięcy.

Zaliczek nie uwzględnia się. Opłata następuje częściowo w miarę postępu prac co miesiąc. Ostateczny obrachunek w 14 dni po przedłożeniu rachunków.

Oferty doręczyć należy w zalakowanych kopertach z napisem: „Deklaracja na wykonanie posadzki ksylolitowej lub parkietowej".

Oferty nadsyłać należy najpóźniej do dnia 10 września 1924 r. do godz. 12 w południe.

Otwarcie ofert nastąpi w wyżej wskazanym terminie w obecności oferentów. 667-1

Wojewódzki Urząd Budownictwa Nadziemnego w Katowicach.

(—) Dypl. Inż. EUG. POGODA.

Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Sosnowcu B. Mikutowicz, zamieszkały przy ul. Aleja 30 ogłasza, iż przy ul. Modrzejowskiej Nr. 38 w Sosnowcu w mieszkaniu Berki Klapfera w d dniu 28 sierpnia r. b. o godz. 10 m. 30 rano będzie dokonana sprzedaż z licytacji mebli domowych, należących do Berki Klapfera, oszacowanych w sumie 600 złotybh.

719 Komornik Mikutowicz.

Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Sosnowcu B Mikutowicz, zamieszkały przy ul Aleja 30 ogłasza iż przy ul. Modrzejowskiej Nr. 12 w Sosnowcu w mieszkaniu Markusa i Chany Reismanów w dniu 28 sierpnia 1924 r. o godz. 11-ej rano będzie dokonana sprzedaż z licytacji powtórnie za cenę zaofiarowaną rzeczy domowych, należących do Markusa i Chany Reismanów, oszacowanych w sumie 830 złotych.

718 Komornik Mikutowicz.

Drobne ogłoszenia.

Kupno i sprzedaż.

5 groszy za wyraz.

Kupię plac pod budowę domu. Zgłoszenia: cukiernia „Warszawska", Sosnowiec. 669-1

Do sprzedania rower nowy i dwie lornetki pryzmatyczne. Wiadomość Dąbrowa, Francuska 7. 574-3

Pianino mało używane kupię natychmiast. Oferty. Grodziec, pow. będziński, skrzynka pocztowa nr. 5. 694-2

Sprzedam urządzoną kaflarnię w ruchu. Glina i margiel we własnym gruncie. Warunki przystępne. Zgłoszenia listem, Sosnowiec, poste-restante, okazicielowi 1000 markowki numer 740335. 696-2

Sprzedam fortepian koncertowy firmy „Schröder" K. Jabłonow czowa, Sosnowiec, Wawel 3, I p. między 5—8 p. p. 701-1

Do sprzedania trzy części ziemi włościańskiej z łąką w Będzinie. Informacji udzieli p. Marczewska w Myszkowicach, gmina Czarowice. 708-2

Powóz sprzedam zupełnie nowy, na gumach, lekki, w kompletnym wykończeniu, cena 2,400 złotych. Będzin, Wapienna, Stanisław Ciszek, dom Klingiera. 722-3

Meble okazyjnie do sprzedania, jadalnia, sypialnia, kuchnia. Dr. Werber, Będzin, Kołłątaja 45, III p. 726-2

Mięso, warzywa, owoce i inne artykuły spożywcze są świeże, tanie i w wielkim wyborze na Targu Głównym w Sosnowcu, przy zbiegu ulic Modrzejowskiej, Krótkiej i Małachowskiego. Tamże nabywać można łokciówkę, skóry i obuwie, galanterję etc. etc. etc. 736

Motor elektryczny 28 H.P. okazyjnie sprzeda biuro komisowe, Sosnowiec, Warszawska 6. 740-3

Mandoliny włoskie, gitary, skrzypce, smyczki i futerały sprzeda okazyjnie księgarnia „Polonja" w Sielcu. 749-3

Sprzedam bilard w dobrym stanie. Wiadomość: Sosnowiec, ulica 3-go maja 23. Sobańska. 764

Fortepian do sprzedania tanio. Nowa kolonja Saturn 110 m. 3. 763-2

Posady i prace.

Zaofiarowane 5 groszy za wyraz.

Potrzebna mamka, zdrowa, bezdzietna. Oferty do adm. „Iskry" pod „Mamka". 610-1

Majstra pilnikarskiego, pierwszorzędną siłę fachową, oraz fachowych robotników poszukuje większa fabryka pilników. Zgłoszenia z odpisami świadectw do adm. „Iskry" pod „P. 40". 720-2

Potrzebna osoba inteligentna, energiczna do pomocy pani domu i opieki nad starszemi dziećmi. Piłsudskiego 98. 758

Potrzebna korespondentka polsko-niemiecka z rutyną handlową. Zgłaszać się: Inż. Babiński, Wiejska 12. 738

Poszukiwane 4 grosze za wyraz.

Majster giserski, żonaty, lat 36, z długoletnią praktyką w Niemczech (Nadrenja), obecnie na stanowisku w zachodniej Małopolsce, poszukuje od zaraz lub od 1.X odpowiedniej posady. Łaskawe oferty pod „Majster giserski" do biura ogłoszeń, Kraków, Dunajewskiego 9. 731-2

Lokale.

5 groszy za wyraz

Odnajmę dwa pokoje, lub jeden pokój z kuchnią. Zapłacę odstępne Zgłoszenia: administracja „Iskry" w Sosnowcu dla „Bezdzietny" 664-1

Za wypożyczenie około 2000 złotych pod pewną gwarancją odnajmę bezpłatnie 2 pokoje w centrum Dąbrowy. Zapłacę procent. Zgłoszenia listowne: Dąbrowa, poste-restante, okazicielowi 500 markówki numer 235929. 645-2

Przyjmę na mieszkanie inteligentnego pana z całodziennem utrzymaniem. Wiadomość „Iskra" Będzin. 724-1

Zamienię pokój lub dwa pokoje z kuchnią na Piaskach, kop. Czeladź na takie same mieszkanie w Sosnowcu. Oferty przyjmuje admin. „Iskry" w Sosnowcu dla „Ursusa". 762-2

Różne.

5 groszy za wyraz.

Reperacje rowerów, solidnie po cenach konkurencyjnych wykonywuje „Zarzewie" Dąbrowa, Kościuszki 27. 595-5

Roboty spawalne wszelkich metali wykonywuje „Zarzewie" Dąbrowa, Kościuszki 27 596-5

Roboty ślusarskie, kowalskie i t. p. naitaniej wykonywuje „Zarzewie" Dąbrowa, Kościuszki 27. 597-5

Wytworne portrety z fotografji od 8 zł. na raty, wykonuje znany Zakład Portretowy St. Lazar, Sosnowiec Piłsudskiego 14. Uwaga: Z zamówieniami prosimy zgłaszać się osobiście do zakładu, gdyż agentów nie wysyłamy 641-1

Skradziono z mojego mieszkania dn. 12 sierpnia r. b. listy zastawne miasta Piotrkowa nr. 84 na rub. 3000, nr. 397 na rub. 3 000, nr. 2382 na rub. 1.000, nr. 2383 na rub. 1.000, nr. 4396 na rub. 1. 00, nr. 4397 na rub. 1.000, oraz listy zastawne m. Łodzi nr. 90341, 90342, 90343 i 90861. Zastrzega się o nabycie takowych. E. Lange.

W dniu 16.VIII-24 r. o godz. 6-ej wiecz. został wyłowiony w Czarnej Przemszy, koło żelaznego mostu, obok Radochy, kapelusz męski bronzowy Odebrać można za zwrotem kosztów ogłoszenia. Wiadomość adm. „Iskry" w Sosnowcu. 746

Nauczycielka gimnazjum udziela lekcji francuskiego i angielskiego. 3-go Maja 33, domy dytlowskie, sień 12, II piętro na prawo. 741-2

Poszukuję wspólnika do założenia sklepu tytuniowego, posiadam koncesję i lokal. Wiadomość Sosnowiec, ul. Dziewicza l. 3, Łabuś. 735-2

W drodze do stacji zaginęła sakiewka łakierowa z 5-ma srebrnemi monogramami. Zawierała 63 zł. oraz inne drobiazgi. Uczciwy znalazca zechce łaskawie zwrócić pod adr.: Seweryn Zar..., Targowa 9, telefon 113 755-2

Słuchacz 4-go roku filozofji doświadczony korepetytor. udziela lekcji w zakresie szkoły średniej do matury włącznie. Specjalność: matematyka, fizyka. Za postępy gwarancja. Ostrogórska 9 II piętro, wyjąwszy piątek popołudniu, sobotę i niedzielę. 756-1

Kawaler, l. 29, szatyn, nie brzydki, były werkmistrz, z braku posad obecnie szofer na stałej posadzie poszukuje panny lub wdowy do l. 29, inteligentnej, przystojnej, z małym posagiem lub skromnym umeblowaniem. Łaskawe zgłoszenia pisemne do admin. „Iskry" w Sosnowcu pod „Krakus". 752

Zgubione dokumenty.

4 grosze za wyraz.

S. Krajewskiemu skradziono portfel pieniądze i dowód osobisty kolejowy nr. 45604 wyd. przez dyrekcję Radomską, który to dowód proszę łaskawie odesłać: Dąbrowa, Ulman 3. 677-1

Walczakowi Michałowi skradziono książeczkę wojskową, wyd. przez PKU Będzin i wyciąg z ksiąg ludności z gm. Pińczów. 687-2

Rutowicz Jakób zgubił paszport, wydany przez starostwo w Będzinie. 688-2

Latawiec Jan zgubił kartę pobytu, wydaną przez kop. „Wiktor", którą unieważniam. 697-1

Stefan Mosur zgubił portfel, zawierający pieniądze, książkę wojskową, wydaną przez PKU Sosnowiec i świadectwo lekarskie. Łaskawego znalazcę uprasza się o zwrot dokumentów, pieniądze może zatrzymać. 648-2

Macha Stanisław zgubił książeczkę inwalidzką nr. 1003 i kwestjonarjusz od wypłacenia renty, oraz dowód osobisty, wydany przez zw. inwalidów, które się unieważnia. 704-2

Puchalskiemu Piotrowi skradziono książkę wojskową, wydaną przez PKU Miechów, legitymacja przez kop. „Wiktor" i wyciąg z ksiąg ludności. 713-2

Jan Przybyła zgubił książkę wojskową, wydaną przez komisję w Będzinie. 721-2

Dn. 15.VIII-24 skradziono dowód osobisty, wydany przez PKP na imię Józefa Sitka. Uprasza się o zwrot do kancelarji zawiadowcy stacji Sosnowiec. 743-3

Adam Sobolewski zgubił dowód zwolnienia od wojska, wyd. przez PKU Bedzin. 737

Zaginęła książeczka kasy chorych, wydana przez kop. „Renard" na imię Romana Walutka. 745

Franciszek Marzec zgubił paszport wydany przez Magistrat m. Sosnowca 742-3

Anna Kaczmarek zgubiła kontramarkę, Józef Zurek II kontramarkę i kartę pobytu, a Tomasz Stańczyk kontramarkę, kartę pobytu i książkę kasy chorych, wydane na kop. „hr. Renard". 748

Cejler Mieczysław zgubił portfel zawierający: wyciąg z ksiąg ludności i fotografję. Łaskawy znalazca zechce zwrócić do admin. „Iskry". 747 4

Tarko Stefan zgubił książeczkę wojskową wydaną przez p. k. u. Będzin. Łaskawy znalazca raczy zwrócić: filja „Iskry" Będzin. 771-3

Wesołowski Kazimierz zgubił książkę kasy chorych wydaną przez kasę powiatową Sosnowiec. Znalazca raczy zwrócić do filji „Iskry" Będzin. 769-2

Dańczyszyn Władysław zgubił kontramarkę z kopalni „Hr. Renard". 760

Kubasik Marja zgubiła książeczkę z kasy chorych. 754-1

Piotrowi Tarnówce skradziono w dniu 16 sierpnia w pociągu z Będzina do Szopienic portfel zawierający książeczkę wojskową wydaną PKU. Będzin, legitymację cechową, patent na warsztat ślusarski inne dokumenty oraz pieniądze. Pieniądze proszę zatrzymać a dokumenty łaskawie przesłać Czeladź, ulica Krzywa nr. 28. 753-3

Redaktor W. Mensiorski. Wydawca: T-wo Akc. Druk. Wydawnicze „Kurjer Zachodni" S. A. Dzielna Nr. 7.